

Sygn. akt II Ka 688/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Onisko
Sędziowie:	SSO Karol Troć (spr.) SSR del. Paweł Mądry
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Pawła Denickiego

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2019 r.

sprawy **J. K.**

oskarżonego z art. 177 § 1 i 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 29 maja 2018 r. sygn. akt II K 968/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego J. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. Z. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym i zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 złotych kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 688/18

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 20 maja 2017r. na drodze krajowej nr (...) w m. G. gmina P. w woj. (...) doprowadził do wypadku drogowego w ten sposób, że kierując ciągnikiem siodłowym marki D. (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą marki (...) o nr rej. (...) z prędkością około 82 km/h w miejscu gdzie administracyjnie dozwolona była prędkość dla pojazdów powyżej 3,5 tony – 70 km/h, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez prowadzenie pojazdu z nadmierną prędkością, niewłaściwą obserwację drogi przed pojazdem i nie zachowanie odpowiedniej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...), prowadzonego przez M. T., uderzył w jego tył w chwili gdy F. (...) zatrzymał się wraz z innymi poprzedzającymi go pojazdami celem ustąpienia przejazdu wykonującemu prace budowlane w miejscu rozbudowy w/w drogi, w następstwie czego F. (...) uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), prowadzony przez K. B., w którym pasażerką była W. Ż., a następnie V. (...)

uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu marki L. o nr rej. (...), w którym kierowcą był R. S. (1), a pasażerem był T. Z. (1) i jednocześnie pojazd marki F. (...) przemieścił się na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z właściwie poruszającym się ciągnikiem siodłowym marki R. (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą marki A. (...) o nr rej. (...), prowadzonym przez S. D. i jednocześnie kierowany przez niego zestaw w postaci ciągnika siodłowego marki (...) wraz z naczepą marki (...) przygniótł kierującego ruchem w tym miejscu W. Z., w wyniku którego to zdarzenia M. T. doznał wielonarządowych obrażeń ciała, szczególnie w zakresie głowy, klatki piersiowej i kręgosłupa szyjnego, z niemal całkowitym przerwaniem rdzenia kręgowego na pograniczu szyjno-piersiowym, które skutkowało jego śmiercią w dniu 21 maja 2017r. w Szpitalu (...) w W., W. Z. doznał obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania trzonu obojczyka prawego, wielopoziomowego złamania kości udowej lewej, które spowodowały rozstrój jego zdrowia na okres powyżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 1 kk, K. B. doznał obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, licznych drobnych ran głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia kręgosłupa lędźwiowego, które spowodowały rozstrój jego zdrowia na okres powyżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 1 kk i W. Ż. doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy rany grzbietu ręki prawej, które spowodowały rozstrój jej zdrowia na okres poniżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 2 kk,

tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk.

Po rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 29 maja 2018r. orzekł:

I. oskarżonego J. K. uznał za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu i za ten czyn na podstawie art. 177 § 1 kk w zb. z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazał go, a na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

III. na podstawie 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w rozmiarze 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 74 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania sądu o przebiegu próby, na piśmie, w odstępach co sześć miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku;

V. na podstawie art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 i 3 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku oraz zobowiązał oskarżonego do zwrotu posiadanego prawa jazdy do organu, który je wydał;

VI. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego J. K. nawiązki na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. Z. i pokrzywdzonego K. B. w kwocie po 5000 złotych;

VII. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 złotych tytułem opłaty i kwotę 4819,16 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 5 § 2 kpk poprzez nie rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego wątpliwości w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało bez żadnych wątpliwości aby oskarżony popełnił zarzucany mu czyn;

b) art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka S. D., M. M., K. J. poprzez błędną ocenę, a następnie wyciągnięcie nieprawidłowych wniosków, podczas gdy w rzeczywistości dowód z

zeznań w/w świadków oceniany swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do uznania, iż zeznania tych świadków, wskazują na ograniczoną widoczność oskarżonego oraz brak oznaczenia wyjazdu z budowy co doprowadziło w konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu;

c) art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka K. F., poprzez bezpodstawne uznanie, że zeznania w/w świadka są spójne, logiczne i tworzą całość, a przy tym korespondują z uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, podczas gdy w rzeczywistości dowód z zeznań świadka oceniany swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do uznania, iż zeznania tego świadka, zawierają informacje sprzeczne z nagraniem z wideorejestratora pojazdu L. w zakresie zatrzymania ruchu, co doprowadziło w konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu;

d) art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z opinii pisemnej oraz ustnej biegłego sądowego T. S., poprzez bezpodstawne uznanie, że opinia ta była jasna, spójna i nie zawierała sprzecznych wniosków, a ponadto że była logiczna i korespondowała z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny stanowiący podstawę ustalenia stanu faktycznego w sprawie, w tym w szczególności z zeznaniami świadków, podczas gdy w rzeczywistości dowód z opinii biegłego sądowego oceniany swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do uznania, iż twierdzenia oparte zawarte w tej opinii, nie zawierały merytorycznych, jednoznacznych wyjaśnień odnośnie wątpliwości związanych z przebiegiem zdarzenia, a jedynie ocenę biegłego co do twierdzeń poszczególnych uczestników zdarzenia, a przede wszystkim zawierają wnioski sprzeczne ze stanem faktycznym wskazujące, iż błędne oznakowanie wyjazdu z placu budowy S-17 na drogę (...) nie można uznać za przyczynę wypadku – co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu;

e) art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego J. K., poprzez bezpodstawne uznanie, że część jego wyjaśnień w zakresie w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie zasługuje na wiarę, przy jednoczesnym uwzględnieniu pozostałej części wyjaśnień oskarżonego przy ustalaniu stanu faktycznego, podczas gdy w rzeczywistości wyjaśnienia oskarżonego oceniane swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzą do uznania, iż były one logiczne i spójne, co doprowadziło w konsekwencji do błędu w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu;

f) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, poprzez orzeczenie kary w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, grzywny w wysokości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku oraz nawiązkę na rzecz oskarżyciela posiłkowego oraz pokrzywdzonego w kwocie po 5000 zł, podczas gdy z okoliczności sprawy nie wynikało bez żadnych wątpliwości, aby oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, a ponadto obciążenie oskarżonego rażąco wysoką kwotą kosztów postępowania, na którą składało się przede wszystkim wynagrodzenie dla biegłego sądowego, powołane z urzędu, który nie eliminował wątpliwości co do możliwości popełnienia przez oskarżonego czynu, stanowiąc li tylko polemikę oraz ocenę biegłego sądowego z zeznaniami poszczególnych świadków zdarzenia, co powinno stanowić wyłączną kompetencję Sądu meriti, w skutek czego opinia w/w biegłego była nieprzydatna dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł swoją apelację i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie wyroku w mocy.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego W. Z. wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego.

Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Ze szczegółowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy oceniając tenże materiał dowodowy wynika, iż Sąd Rejonowy w Garwolinie nie popełnił błędów, jakie zarzuca skarżący w swojej apelacji. W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia podnoszone przez obrońcę oskarżonego w apelacji nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy, a stanowią tylko polemikę z prawidłową oceną dowodów, poczynioną przez Sąd Rejonowy. W sprawie niniejszej argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji są bardziej przekonujące od tych zawartych w apelacji skarżącego obrońcy oskarżonego. Wskazać także należy, iż Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie sprostał wymogom płynącym z orzecznictwa Sądu Najwyższego, dlatego rozumowanie Sądu I instancji spotkało się w tym zakresie z całkowitą aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty.

Nie ma również wątpliwości co do tego, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę. Wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego nie noszą cech błędu.

Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, który uznając winę oskarżonego oparł w głównej mierze się na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzenia, tj. Ł. T., W. Ż., W. Z., S. D., R. S. (2), K. F., P. Ł., T. Z. (2), K. J., T. K., K. B. i M. M. oraz wnioskach opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, biegłego lekarza specjalisty chirurga i biegłego lekarza medycyny sądowej oraz dokumentacji dotyczącej wypadku. Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy trafnie oparł się tylko częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego. Wprawdzie J. K. w swoich wyjaśnieniach od początku negował swoją winę w zakresie zarzucanego mu czynu, jednakże już z treści tych wyjaśnień wynika, iż to jego zachowanie doprowadziło do zaistnienia brzemiennego w skutkach zdarzenia z dnia 20 maja 2017r.

Z dowodów tych bezpośrednio wynika, iż oskarżony poruszając się w kolumnie samochodów przemieszczających się w kierunku W. drogą nr (...), w wyniku gwałtownego hamowania swojego pojazdu, jakim był ciągnik siodłowy marki D. (...) o nr rej. (...), z powodu chwilowego zatrzymania przez pracownika budowy ruchu drogowego w kierunku W., najechał na tył poprzedzającego go samochodu marki F. (...) nr rej. (...). Ten pojazd najechał na tył poruszającego się przed nim pojazd marki V. (...) nr rej (...), a ten z kolei uderzył w tył jadącego przed nim samochodu marki L. nr rej. (...). Ciąg następujących po sobie zderzeń pojazdów został zarejestrowany przez znajdujący się w tyle pojazdu L. wideorejestrator. Z zapisu tego jednoznacznie wynika, iż w momencie rozpoczęcia przez oskarżonego manewru hamowania poprzedzające go samochody nie pozostawały w ruchu. Nadmierna prędkość, z jaką poruszał się oskarżony wraz ze zbyt bliską odległością od poprzedzającego go pojazdu marki F. (...) spowodowały, iż po dostrzeżeniu, iż jadące przed nim samochody zatrzymują się na wezwanie pracownika budowy drogi W. Z., oskarżony zbyt późno podjął manewr hamowania, co skutkowało najechaniem na siebie kolejnych pojazdów, a finalnie F. (...) po uderzeniu go przez samochód oskarżonego, przemieścił się na przeciwny pas ruchu, którym w kierunku L. poruszał się prawidłowo ciągnik siodłowy marki R. (...) nr rej. (...) z naczepą kierowany przez S. D., z którym się zderzył. W wyniku tego pojazd S. D. przewrócił się na bok częściowo na jezdnię i częściowo na pobocze. W tym samym czasie samochód oskarżonego wjechał w osobę kierującego ruchem pracownika budowy W. Z.. W wyniku zdarzenia poszkodowani zostali M. T. – kierowca F. (...), który zmarł w szpitalu nazajutrz po zdarzeniu, W. Z. - w/w pracownik

budowy oraz kierowca i pasażer V. (...) - K. B. i W. Ż.. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż zgon M. T. nastąpił w wyniku obrażeń jakich doznał w dniu 20 maja 2017r.

Jak słusznie w tym względzie podnosi Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, kluczowym dla bytu niniejszej sprawy było ustalenie stopnia przyczynienia się poszczególnych stron zdarzenia do jego zaistnienia. W tym zakresie decydującym dowodem stała się opinia biegłego T. S., z wniosków której wynika jednoznacznie, iż odpowiedzialność za przedmiotowy wypadek z dnia 20 maja 2017r. ponosi oskarżony, gdyż nie stosując się do zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się przed nim F. (...), ten z V. (...), który uderzył w poprzedzającego go L.. Po uderzeniu w V. (...) samochód M. T. odbił w lewo i wjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z ciągnikiem siodłowym S. D.. Z opinii biegłego wynika, iż oznakowanie wyjazdu z placu budowy drogi (...) na drogę (...) było nieprawidłowe, jednakże okoliczność ta nie przyczyniła się do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, gdyż czynność umożliwiająca wyjazd samochodów z placu budowy drogi (...) na drogę (...) wykonywana była prawidłowo przez pracownika tejże budowy skierowanego do tej właśnie czynności. Wprawdzie prawidłowe oznakowanie drogi w pobliżu placu budowy drogi uzasadniałoby zwiększenie przez przejeżdżających tamtędy kierowców uwagi i zachowania szczególnej ostrożności, jednakże nie zmienia to faktu, iż oskarżony wiedział o trwającej w tamtej okolicy budowie drogi i winien był dostosować swoją jazdę do panujących tam utrudnionych warunków, w tym, że mógł przewidzieć, iż w każdej chwili może nastąpić czasowe zatrzymanie ruchu na przedmiotowym odcinku drogi, czego zaniechał i doprowadził do zaistnienia tak niebezpiecznej sytuacji, jaka miała miejsce w krytycznym dniu. Niezależnie od prac budowlanych, każdy kierujący musi być przygotowany na rozmaite sytuacje drogowe, zmuszające osoby jadące przed nim do gwałtownego hamowania i zwłaszcza w sytuacji, gdy gabaryty pojazdu jadącego z przodu utrudniają należyłą obserwację drogi, należy zwiększyć odstęp i/lub zmniejszyć prędkość. Prędkość, z jaką poruszał się J. K. tuż przed zdarzeniem, odczytana została z zapisu tachografu cyfrowego pojazdu oskarżonego. Zbędnym zatem okazało się w tym zakresie kierowanie w tym przedmiocie zapytania do biegłego, gdyż informację tę można było precyzyjnie i pewnie ustalić na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów. Wskazać w tym miejscu należy, iż dowód ma zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu. Nie może być tym samym przeprowadzany niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za jego pomocą da się wysnuć kolejną wersję zdarzenia (post. SN- Izba Karna z 11.05.2016r., V KK 73/156). Skoro Sąd Rejonowy przyjął, iż wystarczającym w tym zakresie będzie zapis tachografu, mnożenie w tym zakresie dodatkowych dowodów było zbędne.

Reasumując rozważania w zakresie w/w opinii stwierdzić zatem należy, iż jej wnioski posłużyły Sądowi Rejonowemu jako podwaliny przyjętego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, które to stanowisko Sąd Odwoławczy podzielił w całej rozciągłości. Sąd I instancji nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania rzetelności i kategoryczności tej opinii oraz opinii ustnej wydanej przez biegłego w toku postępowania sądowego. Podniesienia jedynie w tym zakresie wymaga, iż okoliczność, że opinia biegłych nie jest przekonująca dla stron nie oznacza jeszcze, że konieczne jest dopuszczenie kolejnej opinii, skoro dotychczasowa opinia jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie należycie uzasadnił (post. SN – Izba Karna z 12.02.2016r., III KK 29/16). Fakt, że dowody z opinii dostarczonych w sprawie przez biegłych nie są przekonujące dla strony procesowej, jak ma miejsce w niniejszej sprawie, nie może stworzyć podstawy do stosowania przepisu art. 201 kpk. Zwłaszcza zaś nie może stać się podstawą do stosowania tego przepisu procesowego okoliczność, że skarżący, wdając się samodzielnie w spekulacje myślowe natury specjalistycznej, dochodzi w rezultacie do przekonania, że wnioski natury ściśle fachowej - i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy brakuje stronie wiadomości specjalnych - są błędne (wyrok SA we Wrocławiu z 28.08.2014r., II AKa 222/14). Opinię biegłego ocenia sąd i to sąd decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca, czy odpowiada na pytania zakreślające jej przedmiot i granice, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna, czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności. Jeśli w którejś z powyższych kwestii sąd poweźmie uzasadnione wątpliwości (w szczególności pod wpływem argumentacji stron postępowania) to wówczas sąd decyduje - zgodnie z dyrektywą art. 201 kpk - o wezwaniu tych samych biegłych, skonfrontowaniu biegłych lub o powołaniu innych biegłych. Strona domagająca się wydania opinii uzupełniającej, powinna wykazać, w jakim zakresie ekspertyza złożona na piśmie jest niepełna lub niejasna czy wewnętrznie sprzeczna albo na czym polega jej sprzeczność z inną opinią wydaną w tej sprawie, a więc uprawdopodobnić zaistnienie sytuacji wskazanych w art. 201 kpk (wyrok SA we Wrocławiu z 17.02.2016r., II AKa 13/16, LEX nr 2023599). Tymczasem obrońca oskarżonego w swoim zarzucie

ponowił jedynie swoje wątpliwości wyrażone już na etapie przewodu sądowego przed Sądem I instancji, które Sąd ten uznał za chybione, co skutkowało nieuwzględnieniem jego wniosku, a które to stanowisko Sąd Odwoławczy podzielił w całej rozciągłości. Odmienna w tym zakresie ocena strony postępowania nie jest dla Sądu wiążąca, skoro Sąd uznał, iż opinia ta nie zawiera wad i wyczerpująco udziela odpowiedzi w najistotniejszych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach. Powyższe pozwala zatem na stwierdzenie, iż zarzut obrońcy oskarżonego w zakresie nierzetelności opinii biegłego T. S. jako podstawy przyjętych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych jest chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie.

Ze względu na powyższe za bezzasadny uznać także należy zarzut dotyczący bezpodstawnego, według apelującego, odmówienia wiarygodności całości wyjaśnień oskarżonego jako znajdujących potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, szczególnie w zakresie nie przyznania się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Stanowisko oskarżonego pozostaje odosobnione w zderzeniu z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, w tym w szczególności z zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia czy zapisie z wideorejestratora znajdującego się w samochodzie L..

Sąd Odwoławczy nie znalazł także powodów, by nie podzielić stanowiska Sądu I instancji do co kary wymierzonej oskarżonemu, co do której to kary apelujący podniósł zarzut nadmiernej surowości. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż rażąca niewspółmierność kary zachodzi bowiem wtedy, gdy suma zastosowanych kar zarówno zasadniczych, jak i dodatkowych wymierzonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznej szkodliwości tego czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego oddziaływania z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok SN z 10.07.1974r., V KRN 60/74, OSNKW 1974, z. 11, poz. 213). W ocenie Sądu Odwoławczego, oceniając wymiar kary dokonany przez Sąd I instancji, przez pryzmat wymogów płynących z art. 53 kk i nast., z sytuacją taką w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia, co czyni zarzut skarżącego w tym zakresie chybionym. Wymierzona oskarżonemu w niniejszej sprawie kara czyni zadość wymogom płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i n. Orzeczona kara odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, rodzaj wyrządzonej przez niego szkody, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Podzielić w tym względzie należy pogląd wyrażony w judykaturze, iż wymierzając karę, sąd kieruje się dyrektywami określonymi w art. 53 kk. Jednakże w wypadku uznania, na skutek prawidłowego ustalenia i oceny tych wszystkich dyrektyw, że wymierzona kara pozbawienia wolności nie powinna przekraczać maksymalnego wymiaru, pozwalającego na zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania, to przeszkodą do jej zastosowania nie może być wzgląd na społeczne oddziaływanie kary. Jedyną przesłanką decydującą o tym, czy kara w takiej wysokości ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie jedynie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej (wyrok SA we Wrocławiu z 12.06.2002r., sygn. akt II AKa 182/02, OSA 2002/11/77). Nadto by możliwym było warunkowe zawieszenie wykonania kary, sąd musi nabrać jedynie przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzeganego porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstw (wyrok SA w Katowicach z 20.11.2003r. sygn. akt II AKa 391/03, LEX nr 120306). Poczyniona przez pryzmat niniejszej sprawy przez Sąd Okręgowy ocena wskazanych wyżej elementów, zgodna ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, prowadzi do wyniku pozytywnego dla oskarżonego. Szczególne znaczenie w tym zakresie ma okoliczność, iż oskarżony nie był karany sądownie, a czyn, którego się dopuścił, był incydentem w jego życiu. Nadto jest on człowiekiem w sile wieku z ustabilizowaną sytuacją życiową. Tym samym Sąd Odwoławczy, dzieląc w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, uznał, że zachodzi w stosunku do oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna, iż nie powróci do przestępstwa, a zatem wykonanie wymierzonej mu kary nie jest konieczne. Dlatego też orzeczenie Sądu Rejonowego nie musiało we wskazanym wyżej zakresie ulec modyfikacji ze strony Sądu II instancji. Nadto Sąd Okręgowy na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 złotych. Kara ta stanowić zatem będzie dla oskarżonego realną i natychmiastową dolegliwość

za popełniony przez niego czyn. Dodatkowymi dolegliwościami dla oskarżonego będą orzeczone wobec oskarżonego nawiązki na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. Z. i pokrzywdzonego K. B..

Biorąc pod uwagę charakter czynu jaki został przypisany J. K. został wobec niego orzeczony także orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Sąd Rejonowy orzekając wobec oskarżonego przedmiotowy środek karny w w/w wymiarze kierował się tym, iż przypisanego mu czynu dopuścił się w sposób nieumyślny i nie był dotychczas karany, nadto oskarżony jest zawodowym kierowcą i praca w tym zawodzie stanowi źródło jego utrzymania. Nie należy jednak zapominać pomimo powyższego, iż przypisany oskarżonemu czyn cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości. Nadto nie należy zapominać o tragicznych następstwach czynu oskarżonego w postaci śmierci człowieka. Wskazane wyżej okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, wskazują także na to, iż zasadnym jest wyłączenie oskarżonego na odpowiedni czas z ruchu drogowego, co może być zrealizowane poprzez orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Tak orzeczony środek karny uwzględnia cele, jakie powinien spełniać, w szczególności uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc braku bezkarności tego typu zachowań. Wymierzony w ten sposób środek zapobiegawczy jest współmierny do stopnia zawinienia oskarżonego, wystarczający do tego, by podziałał na niego powstrzymująco i uświadomił mu nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za naruszenie porządku prawnego. Spełni również swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej, co do poszanowania prawa i kształtowania pozytywnych postaw.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 29 maja 2018r.

Sąd Odwoławczy na podstawie art. 636 § 1 kpk i § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016, poz. 1714) zasądził od oskarżonego kwotę 840 zł na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. Z. tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.) obciążając nimi oskarżonego.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk orzekł jak w wyroku.